

UZASADNIENIE

wyroku z 18 grudnia 2020 roku

Powódka A. G. w pozwie złożonym 23 lipca 2015 roku domagała się zasądzenia na jej rzecz od strony pozwanej Przedsiębiorstwa Usług (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. kwot:

- a) 7.294,94 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (co wynika z uzasadnienia pozwu) liczonymi od tej kwoty od 6 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania,
- b) 33.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (co wynika z uzasadnienia pozwu) liczonymi od tej kwoty od 6 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę
- c) oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając swoje żądanie powódka wskazała, że 20 lutego 2012 roku doznała wypadku spowodowanego poślizgnięciem na przejściu dla pieszych, które było oblodzone. Obowiązek oczyszczenia i utrzymania przejścia obciąża stronę pozwaną. Stąd skutki wypadku w postaci uszczerbku na zdrowiu i szkody majątkowej w postaci strat materialnych i utraconych korzyści obciążają stronę pozwaną. Powódka wskazała, że na sumę 7.294,94 zł tytułem odszkodowania składają się kwoty:

- 3.546 zł (6 x 591 zł) tytułem utraconych korzyści z uwagi na brak dodatkowego zarobkowania w ramach dyżurów nocnych,
- 3.120 zł tytułem utraconych korzyści z uwagi na brak możliwości zawiązania umowy z Gminą P.,
- 628,94 zł tytułem wydatków na środki medyczne oraz kule.

Strona pozwana Przedsiębiorstwo Usług (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

Wskazała, że nie ponosi ona odpowiedzialności za zdarzenie. Po pierwsze przyczyny powstania szkody przytoczone w pozwie budzą wątpliwości. Po drugie strona miejsce wypadku zostało – zgodnie z raportami (...) odśnieżone tego dnia o godzinie 03:42. Po trzecie strona pozwana – zgodnie z umową z Gminą Miejską C. – miała 5 godzin na usunięcie skutków gołoledzi, szronu, szadzi i lodowicy. Po trzecie strona pozwana wskazała, że nie ma legitymacji procesowej w sprawie, a stroną pozwaną może być jedynie Gmina Miejska C. albowiem utrzymanie należytego stanu dróg należy do jej zadań własnych. Po czwarte podniosła zarzut przedawnienia roszczenia z uwagi na upływ 3 lat od zdarzenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W C. 20 lutego 2012 roku wystąpiło zjawisko gołoledzi. Wieczorem poprzednio dnia była mżawka (około godziny 22). Następnego dnia temperatura wynosiła około 0°C, a przy powierzchni gruntu spadała poniżej tej wartości, w efekcie było bardzo ślisko zarówno na jezdniach jak i na chodnikach, w tym w ciągu ul. (...), na której pojawił się lód.

dowód: ekspertyza (...), k. 238 zeznania świadka E. G., k. 185

(...) tej nocy na ul. (...) przy przedszkolu były ostatni raz około godziny 3:42.

dowód: raport, k. 180

Powódka tego dnia zmierzała do miejsca pracy – (...) Szpitala Wojewódzkiego w C.. Pracę miała planowo rozpocząć o godzinie 7:00. Do zdarzenia doszło przed godziną 6:50, na przejściu dla pieszych na ul. (...) (droga pomiędzy przedszkolem a piekarnią).

Wchodząc na jezdnię (na przejściu dla pieszych) poślizgnęła się mimo że miała na sobie obuwie zimowe. Doszło do tego ponieważ powódka zmuszona była zrobić krok, aby przestąpić nad zmrożonym nasypem śnieżnym powstałym pod odgarnianiu jezdni ze śniegu. Okazało się, że jezdnia, na którą zrobiła krok jest oblodzona.

dowód: karta wypadku, k. 38; oświadczenia, k. 32, 33; zeznania świadka E. G., k. 185; częściowo zeznania świadka Z. K., k. 185; zeznania powódki, k. 438-439

Powódka na skutek poślizgnięcia upadła. Nie była w stanie sama się podnieść. Odczuwała ból. Pomogli jej przechodnie, przenosząc ją na chodnik.

dowód: zeznania świadka E. G., k. 185; zeznania świadka Z. K., k. 185; zeznania powódki, k. 438-439

Na miejsce wypadku wezwano pogotowie ratunkowe (6:50), które przybyło na miejsce o 6:57, a o 7:20 przekazano powódkę na Szpitalny Oddział Ratunkowy w C..

dowód: karta zlecenia, k. 26; zeznania świadka Z. K., k. 185; zeznania powódki, k. 438-439

Powódka była hospitalizowana w Szpitalu w C. od 20 lutego do 5 marca 2012 roku. Rozpoznano u niej złamanie trójkostkowe z podwichnięciem w stawie skokowo-goleniowym prawym. Jeszcze tego w dniu przyjęcia u powódki przeprowadzono zabieg operacyjny w znieczuleniu podpajęczynówkowym, mający na celu repozycję złamania. Złamanie stabilizowano śrubą kostkową oraz prętym R.. Po zabiegu wykonano gipsowanie. Dwa dni później w gipsie wycięto okienko celem kontroli rany pozabiegowej, gdyż dochodziło do przesiąknięcia opatrunku. Stosowano antybiotykoterapię. W dniu wypisu powódce zmieniono gips. Rana była już sucha i jałowa, a jej gojenie prawidłowe.

dowód: dokumentacja szpitalna, k. 27-31, 34-37

Powódka w szpitalu poruszała się o wózku. Dopiero po 3 dobach zaczęła się sama poruszać o kulach.

dowód: zeznania powódki, k. 438-439

Powódce zalecono poruszanie się o kulach łokciowych z bezwzględnym zakazem obciążania kończyny, ćwiczenie stawów i palców obu nóg w zakresie nieobjętym unieruchomieniem, podawanie podskórnym fraxiapryny (nadroparyna) i objawowo paracetamolu.

Powódka pozostawała po kontrolą poradni ortopedyczno-traumatologicznej. Do 19 sierpnia 2012 roku korzystała ze zwolnienia lekarskiego.

dowód: dokumentacja szpitalna, k. 27-31, 34-37

Powódka poddała się rehabilitacji, a po zakończeniu zwolnienia chorobowego przez następne 2 miesiące uzyskiwała świadczenie rehabilitacyjne.

dowód: skierowanie, k. 43; orzeczenie lekarza orzecznika ZUS, k. 46; wniosek, k. 45; dokumentacja medyczna, k. 47-50

Powódka do 2013 roku poruszała się o kulach. Przez pierwsze 3 miesiące po wyjściu ze szpitala nie poruszała się samodzielnie poza mieszkanie, albowiem mieszkała w bloku mieszkalnym bez windy na 3. piętrze. Później wejście po schodach zajmowało jej kilkanaście minut. Przez pierwsze 4 miesiące odczuwała często ból – zażywała środki przeciwbólowe.

dowód: zeznania świadka D. G., k. 208, zeznania powódki, k. 438- 439

Powódka przez 3 lata po zdarzeniu zmagala się z obrzękami stopy. Były one częste. Po dziś dzień powódka ma problem z doborem butów, albowiem wskazanym byłoby często kupno obuwia o różnych rozmiarach na każdej stopie. Obecnie obrzęki zdarzają się rzadziej – na ogół po wysiłku fizycznym.

dowód: zeznania świadka D. G., k. 208, zeznania powódki, k. 438- 439

Powódka zatrudniona była od 2006 roku w (...) Szpitalu Wojewódzkiego w C. na stanowisku starszej pielęgniarki na czas nieokreślony. W ramach pracy wykonywała również dodatkowo płatne dyżury nocne były one płatne. W okresie od grudnia 2011 roku do lutego 2012 roku powódka uzyskała za nie średnio 422,80 zł miesięcznie netto (591,05 zł brutto). Z uwagi na wypadek powódka w okresie 6 miesięcy zwolnienia lekarskiego nie dyżurowała.

dowód: zaświadczenie o zarobkach, k. 39

Powódka cyklicznie współpracowała z Gminą P. przy realizacji zadań Gminnego Programu (...) i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii. W 2011 roku z tego tytułu osiągnęła dochód rzędu 3.120 zł brutto (przychód 3.900 zł, dochód netto 2.557,75 zł).

dowód: PIT-11, k. 40; informacja UG P., k. 41;

Powódka z uwagi na zalecenia lekarskie zakupiła kule łokciowe (70 zł), dokonywała również zakupu leku – nadroparyny, kremów, substancji przeciwzakrzepowych i osłonowych (558,94 zł),

dowód: rachunki, k. 42-44

Efektom zdarzenia jest ograniczenie ruchomości stawu skokowo-goleniowego u powódki, które stanowi stały uszczerbek na zdrowiu i zgodnie z tabelą oceny procentowej stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu stanowiącą załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej wynosi 15%. Uszczerbek ten nie uniemożliwia prowadzenia pojazdów mechanicznych przez powódkę.

- dowód: opinia biegłego ortopedy-traumatologa, k. 247-257; opinie uzupełniające, k. 295, 360-362

Na skutek ograniczeń w ruchomości uszkodzonego stawu powódka bała się prowadzić samochód. Obecnie korzysta z samochodu wyposażonego w automatyczną skrzynię biegów. Powódka na skutek zdarzenia powódka na stałe zrezygnowała z pracy pielęgniarki, albowiem wiązała się ona z pozycją stojącą, która powodowała u niej ból i obrzęki. Musiała również ograniczyć wycieczki wysokogórskie, które odbywała w czasie ferii i akacji, aczkolwiek jest w stanie przejść w niższych górach (B.) 20 km dziennie, z koniecznością odpoczynku w dniu następnym

dowód: zeznania świadka D. G., k. 208, zeznania powódki, k. 438- 439

Powódka na skutek zdarzenia, w pierwszym roku od jego zajścia, przeżyła zaburzenia adaptacyjne. W późniejszym czasie zaburzenia te zanikły. U powódki nie rozwijają się zaburzenia psychiczne. W efekcie nie doszło do złamania lub zachwiania linii życia u powódki.

dowód: opinia sądowno-psychologiczna, k. 325-337

Gminę Miejską C. (zmawiający) i Przedsiębiorstwo Usług (...) sp. o.o. z siedzibą w C. (wykonawca) łączyła umowa ZP.342/21/11. Na jej podstawie wykonawca zobowiązał się do wykonania prac związanych z zimowym utrzymaniem dróg, parkingów, chodników i placów publicznych będących w zarządzie Gminy Miejskiej C. w okresie od 1 listopada 2011 roku do 15 kwietnia 2012 roku.

Obowiązkiem utrzymania objęta była również ul. (...) (standard III). Standard obejmował:

- odśnieżoną i posypaną jezdnię na całej szerokości,

- 6 godzin na usunięcie śniegu luźnego od ustania opadów,
- możliwość występowania śniegu zajeżdżonego oraz lokalnie zasp i języków śniegowych,
- 5 godzin na usunięcie skutków gołoledzi, szronu, szadzi i lodowicy.

Wykonawca jednocześnie ponosił pełną odpowiedzialność za szkody w stosunku do osób trzecich wynikłe wskutek zaniechania, złego, bądź nieterminowego wykonania usługi związanej ze zwalczaniem skutków zimy.

dowód: umowa, k. 143-149

Wszelkie prace odnośnie utrzymania odpowiedniego stanu jezdni wykonywane są mechaniczne (odsnieżanie, posypywanie). Również chodniki są odsnieżane i posypywane mechanicznie. Pracownicy przedsiębiorstwa niekiedy wykonują prace ręcznie. Dotyczy to usunięcia śniegu zrzuconego przez pług z jezdni na wejścia na przejścia dla pieszych. Trasy przejazdu pojazdów Przedsiębiorstwa są odnotowywane poprzez system geolokalizacji (...).

dowód: zeznania świadka K. J., k 208

Powódka za pośrednictwem pełnomocnika pismem z 16 kwietnia 2012 roku wezwała Gminę Miejską C. do zapłaty kwoty 80.000 zł tytułem odszkodowania oraz zadośćuczynienia w związku z przedmiotowym zdarzeniem, a to w terminie 14 dni od dnia doręczenia przedmiotowego pisma. Powyższe pismo dotarło do adresata 19 kwietnia 2012 roku.

dowód: wezwanie, k. 51-55

W odpowiedzi na powyższe wezwanie Gmina Miejska C. pismem datowanym na 2 maja 2012 roku wskazała, że za przedmiotowe zdarzenie pełną odpowiedzialność ponosi Przedsiębiorstwo Usług (...) sp. z o.o. z siedzibą w C..

dowód: pismo GM C., k. 56

Powódka za pośrednictwem pełnomocnika pismem z 16 maja 2012 roku wezwała z kolei Przedsiębiorstwo Usług (...) sp. z o.o. z siedzibą w C. do zapłaty kwoty 80.000 zł tytułem odszkodowania oraz zadośćuczynienia w związku z przedmiotowym zdarzeniem, a to w terminie 14 dni od dnia doręczenia przedmiotowego pisma. Powyższe pismo dotarło do adresata 21 maja 2012 roku.

dowód: wezwanie, k. 57-61

Na powyższe pismo odpowiedziało (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. (później (...) S.A. a obecnie (...) S.A.), wskazując że w odpowiedzi na zgłoszenie szkody osobowej A. G. powstałej w związku ze zdarzeniem z 20 lutego 2012 roku z ubezpieczenia odpowiedzialności z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej i posiadania mienia Przedsiębiorstwa Usług (...) w C. odmawia przyznania odszkodowania.

W dalszej części pisma wskazano, że odpowiedzialność Przedsiębiorstwa opiera się na zasadzie winy, tymczasem przedłożona dokumentacja nie zawiera dowodów wskazujących na powstanie szkody z powodu zawinionego działania lub zaniedbania zarządcy drogi.

dowód: pismo (...) S.A. k. 62-63

Powódka odwołała się od powyższej decyzji ubezpieczyciela, jednak bezskutecznie. Ubezpieczyciel podtrzymał argumentację o niewykazaniu winy po stronie Przedsiębiorstwa Usług (...).

dowód: odwołanie, k. 64-67; decyzja (...) S.A., k. 68

Powódka 17 kwietnia 2015 roku złożyła w niniejszej sprawie pozew o zapłatę odszkodowania i zadośćuczynienia pierwotnie przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. (dawniej (...) S.A.).

dowód: pozew z datą stempla (bez koperty(k. 1)

W toku procesu (w odpowiedzi na pozew datowanej na 8 lipca 2015 roku) (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. podniosła m.in., że zgodnie z umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawarta z Przedsiębiorstwem Usług (...) sp. z o.o. w C. nie odpowiada za szkody będące skutkiem gołoledzi, lodowicy oraz oblodzenia jezdni.

Zgodnie z umową łączącą Przedsiębiorstwo Usług (...) sp. z o.o. w C. i ubezpieczyciela, ubezpieczyciel nie odpowiadał w rzeczywistości za szkody będące skutkiem gołoledzi lodowicy oraz oblodzenia jezdni (OWU, klauzula nr 13 ust. 4 pkt 2).

dowód: odpowiedź na pozew, k.84-93, OWU umowy OC, k. 109-139

W odpowiedzi na powyższe pismo powódka wniosła o wezwanie do udziału w sprawie również strony pozwanej Przedsiębiorstwa Usług (...) sp. z o.o. w C. (protokół rozprawy z 23 lipca 2015 roku).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów wyżej wskazanych w postaci opinii biegłych, dokumentów oraz zeznań świadków i samej powódki.

Sąd pominął przedstawienie w pisemnym uzasadnieniu oceny dowodów z uwagi na to, że nie odmówił wiarygodności ani mocy dowodowej żadnemu z pozostałych dowodów (art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Podkreślenia wymagają jedynie dwie okoliczności w sprawie. Po pierwsze Sąd ustalił, że powódka przewróciła się na skutek oblodzenia jezdni ul. (...). Do poślizgnięcia doszło podczas przekraczania przez nią jezdni na przejściu dla pieszych, ale już na samej jezdni. Na okoliczność tę wskazują zeznania jej oraz świadka E. G. a także oświadczenie sporządzone przez świadka E. G. 9 lipca 2012 roku. Sąd miał na względzie, że świadek Z. K. zeznała, że miało to miejsce na chodniku. Jednak należy wskazać, że po pierwsze zeznania E. G. mają większą wartość, albowiem świadek ten widział przebieg całego zdarzenia. Z kolei Z. K. widziała już leżącą powódkę po tym jak przewróciła się i zakrzyknęła. Warto przy tym odnotować, że powódka została przeniesiona na chodnik tuż po upadku przez przechodniów. Stąd też Z. K. mogła zeznać (po upływie ponad 3 i pół roku od zdarzenia), że doszło do niego na chodniku. Sąd miał jednak również na względzie jej oświadczenie pisemne z 9 lipca 2012 roku, które – jak zeznała – sama napisała. Zgodnie z jego treścią powódka poślizgnęła się na oblodzonym przejściu dla pieszych (k. 32). Oświadczenie było sporządzone w bliższej odległości czasowej niż zeznania, stąd Sąd uznał jej późniejsze zeznania w zakresie miejsca poślizgnięcia powódki za niewiążące.

Po drugie Sąd ustalił, że do wypadku doszło na skutek oblodzenia powierzchni jezdni ul. (...) spowodowanego nie lodowicą/ślizgawicą (zamarzanie na powierzchni wody pochodzącej z topnienia zgromadzonego wcześniej śniegu/ lodu) a gołoledzią (zamarzanie na powierzchni wody opadowej). Zeznania świadka E. G. i raportu Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej wskazują, że poprzedniego dnia wieczorem miały miejsce opady (mżawka). Jednocześnie 20 lutego 2012 roku temperatura przy gruncie mogła być ujemna. Wskazuje to, że powstałe oblodzenie jest skutkiem opadów z wieczoru/nocy dnia poprzedniego i zamarzania ich. Tym samym wskazać należy, że zjawisko to pojawić musiało się już w nocy z 20/21 lutego 2012 roku.

Na marginesie zaznaczyć należy również, że Sąd nie był w stanie określić w pełni skutków wypadku u powódki, albowiem powódka – bez usprawiedliwienia – nie stawiła się na badanie mające być przeprowadzone przez biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

O odpowiedzialności strony pozwanej

Zgodnie z art. 20 pkt 4 w zw. z art. 19 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 470) obowiązek utrzymania w czystości nawierzchni drogi spoczywa na zarządcy tej drogi, którym w przypadku dróg gminnych jest wójt (burmistrz, prezydent miasta), a w przedmiotowej sprawie Prezydent Miasta C..

Z kolei w myśl art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1439 ze zm.) o utrzymaniu czystości i porządku w gminach obowiązki utrzymania czystości i porządku na drogach publicznych należą do zarządu drogi.

W przypadku gmin jest to ich zadanie własne (art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym – t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 713). W celu wykonywania tych zadań gmina może tworzyć jednostki organizacyjne, a także zawierać umowy z innymi podmiotami, w tym z organizacjami pozarządowymi (art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym). Jednostkami takimi są między innymi spółki prawa handlowego wykonujące zadania o charakterze użyteczności publicznej tworzone przez gminy w trybie przewidzianym ustawą z dnia 20 grudnia 1996 roku o gospodarce komunalnej (art. 9 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym). Taką właśnie spółką (której jedynym udziałowcem jest Gmina Miejska C.) jest strona pozwana – Przedsiębiorstwo Usług (...) sp. z o.o. z siedzibą w C..

Strona pozwana zawarła z Gminą Miejską C. umowę dotyczącą zimowego utrzymania dróg będących w zarządzie Gminy, stąd też odpowiada ona za to zadanie Gminy (wywodzące się ze sfery imperium) wraz z nią solidarnie w myśl art. 417 § 1 i § 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 czerwca 2014 roku. III CSK 211/13) – przy zachowaniu ograniczeń tej odpowiedzialności wynikających z zakresu obowiązków nałożonych na Przedsiębiorstwo na podstawie umowy.

Zgodnie z art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Tym samym dla zaistnienia odpowiedzialności strony pozwanej konieczne jest ustalenie, że:

- a) dokonała ona zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej,
- b) niezgodnie z prawem,
- c) istnieje związek pomiędzy owym zaniechaniem a zaistniałą szkodą.

O tym, że utrzymanie drogi stanowi wykonywanie władzy publicznej Sąd wskazywał wyżej. Prawo nakazuje utrzymanie drogi publicznej w czystości i porządku. Należy rozumieć przez to również zwalczanie skutków zimy. Brak utrzymania należytego stanu jezdni drogi publicznej (brak likwidacji skutków gołoledzi) jest zatem zaniechaniem i to niezgodnym z prawem. Oczywiście obowiązek utrzymania należytego stanu jezdni drogi nie jest obowiązkiem absolutnym, ocenianym w oderwaniu od możliwości realizacji tego obowiązku: czyli przyczyn zanieczyszczenia jezdni i dostępnych sposobów radzenia sobie z nimi. Wystąpienie zjawiska atmosferycznego w pewnym zakresie – choć przewidywalne – nosi w sobie pewne cechy siły wyższej, której przezwyciężenie bez upływu odpowiedniego czasu nie jest możliwe. W ocenie Sądu sama umowa łącząca stronę pozwaną z Gminą bierze ten aspekt pod uwagę, dając stronie pozwanej (wykonawcy) pięć godzin na zwalczanie skutków gołoledzi od jej wystąpienia. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że do zjawiska gołoledzi musiało dojść wraz z opadami lub zaraz po ich ustaniu (albowiem woda na powierzchni jezdni z uwagi na niską temperaturę podłoża mogła pochodzić jedynie z opadów atmosferycznych), a więc wieczorem dnia poprzedniego. Jednocześnie do godziny około 6:40 dnia następnego strona pozwana nie zlikwidowała skutków gołoledzi i to w tak newralgicznym punkcie jak przejście dla pieszych (co stanowi dodatkowe zagrożenie nie tylko dla pieszych, mogących się poślizgnąć jak powódka, ale również ze strony pojazdów hamujących przed takim przejściem).

Z tych przyczyn Sąd uznał, że odpowiedzialność strony pozwanej zaktualizowała się w pełnym zakresie.

O przedawnieniu

Sąd nie przychylił się do podniesionego zarzutu przedawnienia przez stronę pozwaną.

Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, przy czym termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Do zdarzenia wywołującego szkodę doszło 20 lutego 2012 roku. Jednocześnie pełny zakres szkody majątkowej ukształtował się do 19 sierpnia 2012 roku (utrącone korzyści z tytułu braku dyżurów nocnych), a zakres szkody niemajątkowej (krzywdy) nawet jeszcze później. Jednocześnie powódka od samego początku mogła podejrzewać, że głównym obowiązującym do naprawienia szkody jest Gmina Miejska C.. Jednak aby dowiedzieć się o odpowiedzialności solidarnej za szkodę również pozwanego Przedsiębiorstwa Usług (...) koniecznym było podjęcie działań przez nią. Powódka już 16 kwietnia 2012 roku wezwała Gminę Miejską C. do zapłaty, a więc – biorąc pod uwagę stan powódki i jej hospitalizację – w rozsądnym terminie od zaistnienia szkody. Od Gminy powzięła informację, że odpowiedzialnym za zdarzenie jest Przedsiębiorstwo Usług (...) (jedynie, w myśl art. 429 k.c., który jednak na co wyżej wskazano nie ma tu zastosowania). Pismo z tą informacją datowane było na 2 maja 2012 roku. Nie wiadomo kiedy powódka je otrzymała, jednak nie mogło to nastąpić później niż 16 maja 2012 roku. Wtedy to wystosowała wezwanie do zapłaty do strony pozwanej. Pomiędzy tym dniem a datą złożenia wniosku o wezwanie do udziału w sprawie strony pozwanej minęło ponad trzy lata (16 maja 2012 roku – 23 lipca 2015 roku).

Należy jednak mieć na względzie przyczynę wezwania do udziału w sprawie strony pozwanej dopiero 23 lipca 2015 roku. Strona pozwana nie złożyła żadnej odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, w którym powódka dokładnie opisała, że do wypadku doszło w wyniku oblodzenia jezdni w związku z opadami atmosferycznymi. Jednocześnie jednak strona pozwana informację o szkodzie przekazała ubezpieczycielowi – (...) S.A. Ubezpieczyciel z kolei podniósł, że nie odpowiada za zdarzenie bowiem dokumenty złożone przez powódkę nie wskazują na winę strony pozwanej.

Dopiero w toku niniejszego procesu (rozpoczętego pozwem z 17 kwietnia 2015 roku) okazało się, że ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za zdarzenie z uwagi na wyłączenie odpowiedzialności za szkody wywołane gołoledzią. Okoliczność tę ubezpieczyciel podniósł w odpowiedzi na pozew (datowaną na 8 lipca 2015 roku, do sądu wpłynęła 15 lipca 2015 roku).

Powódka niezwłocznie zareagowała na ten zarzut wnosząc o wezwanie do udziału w sprawie również strony pozwanej (na rozprawie 23 lipca 2015 roku).

Tym samym wskazać należy, że bierność powódki wobec strony pozwanej wynikała stąd, że w jej ocenie istniał jeszcze inny podmiot odpowiedzialny za szkodę, od którego mogła domagać się świadczeń. Strona pozwana – jako zawierająca umowę ubezpieczenia, powinna znać jej treść – i nie przekazywać sprawy ubezpieczycielowi, jednocześnie samej unikając odpowiedzi na roszczenia powódki. Takie działanie wprowadziło powódkę w przeświadczenie, że podmiotem odpowiedzialnym za zdarzenie jest również ubezpieczyciel. Z kolei ze względu na funkcję gwarancyjną ubezpieczenia najlepszym rozwiązaniem jest pozywanie właśnie ubezpieczyciela.

Dodatkowo Sąd miał na względzie, że pierwotne powództwo wobec ubezpieczyciela nie było przedawnione, a złożenie pisma wzywającego stronę pozwaną do udziału w sprawie nastąpiło niezwłocznie po otrzymaniu odpowiedzi na pozew.

Z tych względów Sąd uznał zarzut przedawnienia za sprzeczny z zasadami współzycia społecznego i niezaskądający na uwzględnienie (art. 5 k.c.).

O odszkodowaniu

W myśl art. 361 zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła przy czym naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono. Dodatkowo zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

W przedmiotowej sprawie zasadne były – w ocenie Sądu – wszystkie wydatki poczynione przez powódkę w związku z zakupem środków przeciwbólowych, leków oraz maści (658,94 zł) oraz kul łokciowych (70 zł). Wydatki te znajdują uzasadnienie w zaleceniach lekarza i charakterze uszczerbku powódki.

Sąd uznał również za zasadne zwrot utraconych korzyści z uwagi na brak odbywania przez powódkę dyżurów nocnych w okresie 6 miesięcy (20 lutego – 19 sierpnia 2012 roku) i uzyskiwania z tego tytułu dochodów, a także z uwagi na niepodjęcie współpracy z Gminą P.. Przedstawiony materiał dowodowy wskazuje, że gdyby nie wypadek – powódka odbywałaby dyżury nocne oraz wykonywała umowę na rzecz Gminy P.. Wskazać przy tym należy, że utraconymi korzyściami są w tym wypadku wynagrodzenia netto, a nie brutto, a więc odpowiednio kwoty 2.536,80 zł i 2.557,75 zł. Kwotę wynagrodzenia netto za nocne dyżury Sąd ustalił w ten sposób, że w każdym z trzech poprzedzających miesięcy przyrównał kwotę wynagrodzenia brutto za dyżury do stosunku pomiędzy całym miesięcznym wynagrodzeniem wyrażonym brutto i netto; następnie uśrednił wyniki z trzech miesięcy i pomnożył przez 6 miesięcy zwolnienia chorobowego powódki.

Tym samym zasadnym było zasądzenie od strony pozwanej kwoty 628,94 zł tytułem odszkodowania w zakresie wydatków i kwoty 5.094,55 zł tytułem odszkodowania w zakresie utraconych korzyści (punkt I. a) i b) wyroku).

Nie znalazło uzasadnienia zasądzenie odszkodowania w zakresie utraconych korzyści w wyższej wysokości, w jakie stanowiłyby one dochód powódki wyrażony brutto (punkt II. wyroku).

O zadośćuczynieniu

Art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. przewiduje, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W przedmiotowej sprawie powodowi przysługiwało zadośćuczynienie. Sąd ustalając jego wymiar wziął pod uwagę obrażenia powódki w postaci złamania trójkostkowego z podwichnięciem w stawie skokowo-goleniowym prawym.

Sąd miał jednak na względzie przede wszystkim następstwa tych obrażeń objawiające się w:

- bólu fizycznym zaraz po zdarzeniu i nawracającym przez pierwsze 4 miesiące,
- nawracających obrzękach utrudniających funkcjonowanie przez kolejne 3 lata,
- konieczności dwutygodniowej hospitalizacji i związanej z tym konieczności poddania się zabiegowi pod znieczuleniem,
- pozbawieniu powódki swobodnego poruszania się przez pierwsze 3 dni w szpitalu (wózek), a następnie trwających prawie rok, objawiających się m.in. nieopuszaniem mieszkania przez pierwsze 3 miesiące,
- istniejącym trwałym uszczerbkiem na zdrowiu, który ogranicza aktywność pozazawodową powódki (wędrówki górskie), a przede wszystkim doprowadził do konieczności zmiany pracy,
- negatywnymi skutkami psychicznymi wypadku utrzymującymi się przez pierwszy rok i przejściową niechęcią do prowadzenia pojazdów z uwagi na problemy z uszkodzoną nogą.

Z tych przyczyn Sąd uznał, że zasadną kwotą zadośćuczynienia jest 28.500 zł. Brak było możliwości przyznania zadośćuczynienia w wyższej kwocie z uwagi na to, że nie sposób do końca przewidzieć wszystkich skutków uszczerbku na przyszłość, a w szczególności znaczenia rehabilitacji, gdyż powódka – ze swojej winy – nie poddała się badaniu przez biegłego z zakresu rehabilitacji.

Z tych przyczyn Sąd orzekł o zadośćuczynieniu jak w punkcie I. c) wyroku, oddalając dalej idące żądanie w tym zakresie (punkt II. wyroku).

O odsetkach

Od powyższych roszczenia należały się odsetki ustalone w myśl 481 § 1 w zw. z § 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, przy czym jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

Zauważyć należy, że kwestię wymagalności przedmiotowego roszczenia reguluje przepis art. 455 k.c., zgodnie z którym, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania świadczenia.

Wskazać przy tym należy, że Sąd uznał, że owym wezwaniem będzie doręczenie odpisu pozwu (wezwania pozwanego do udziału w sprawie) stronie pozwanej a nie wezwanie do zapłaty z maja 2012 roku. Wezwanie z 16 maja 2012 roku dotyczyło zasądzenia kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania. Należy jednak wskazać, że na ten dzień nie ukształtowała się jeszcze w pełni szkoda majątkowa powódki (ani w zakresie wydatków, ani w zakresie utraconych korzyści) ani rozmiar krzywdy powódki. Ponadto Sąd – uznając za niezasadny zarzut przedawnienia roszczenia odnoszący się do żądanych kwot odszkodowania i zadośćuczynienia – nie uznał za niezasadny zarzut dotyczący przedawnienia odsetek od tych świadczeń (a mieszczący się w nim). Stąd Sąd zasądził odsetki od 7 sierpnia 2015 roku, czyli od dnia następnego od dnia doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej, oddalając roszczenie odsetkowe w pozostałym zakresie.

O kosztach

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając. Sprawę wygrała powódka. Sąd – mając na względzie stosunek sumy oddalonych roszczeń do sumy żądanych roszczeń (6 071,45 zł z 40.294,94 zł) – ustalił procent wygranej strony pozwanej na 15% a wygranej powódki na 85%,

W przedmiotowej sprawie koszty procesu po obu stronach wyniosły 12.649 zł i złożyły się na nie:

- 2.015 zł opłata od pozwu uiszczona przez powódkę,
- po 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictw,
- po 4.800 zł – wynagrodzenie pełnomocników stron (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, przy zastosowaniu dwukrotności stawki w myśl § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia, mając na względzie czas trwania procesu i ilość sporządzonych opinii biegłych, które wymagały weryfikacji stron),
- 1000 zł zaliczka na poczet biegłych uiszczona przez powódkę.

Strona pozwana powinna partycypować w nich do kwoty 10.751,65 zł (12.649 zł x 85%), co biorąc pod uwagę koszty już przez nią poniesione (4.817 zł), uzasadnia zwrot kwoty 5.934,65 zł na rzecz powódki (10.751,65 zł – 4.817 zł – punkt III. wyroku).

O wydatkach Skarbu Państwa

Na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. należało ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od stron wydatki tymczasowe Skarbu Państwa poniesione w związku z wynagrodzeniem biegłych. Wydatki te wyniosły łącznie 2.882,47 zł, a po odjęciu zaliczki uiszczonej przez powódkę 1.882,47 zł.

Koszty opinii miały się następująco:

- opinia (...) 316,50 zł (k. 246),
- opinia biegłego ortopedy-traumatologa – 671,37 zł (k. 263-264),
- opinia uzupełniająca biegłego ortopedy-traumatologa – 179,85 zł (k. 308-309),
- druga opinia uzupełniająca biegłego ortopedy-traumatologa – 179,85 zł (k. 376),
- opinia sądowo-psychologiczna – 756,96 zł (k. 347-348),
- koszty biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej – 728 zł (k.380-381, 400).

Sąd stosunkowo rozdzielił wydatki między strony w takim samym stosunku jak koszty procesu (punkt IV. wyroku).

•

Zarządzenie (20/01/2021)

Sekretariat, proszę doręczyć odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia pełnomocnikom obu stron.

1Pierwotnie pozew złożono 17 kwietnia 2015 roku przeciwko G. Towarzystwu (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.. Dopiero 23 lipca 2015 roku powódka na rozprawie wniosła o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej również Przedsiębiorstwa Usług (...) sp. z o.o. z siedzibą w C.. Sąd tego samego dnia postanowieniem wezwał tę spółkę do udziału w sprawie w trybie art. 194 § 3 k.p.c.